

# TRAGICZNE LOSY APTEKARZY W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ - ZAPOMNIANA HISTORIA

Zapraszam Państwa w podróż do przeszłości, w której główną rolę odegra zawód farmaceuty.

## PIERWSZE NA ŚWIECIE

Jest jesień 1783 r. przy Szkole Głównej Koronnej powstaje pierwsze na świecie dwuletnie studium farmaceutyczne "*Schola Pharmaceutica*". Pierwszym jego Profesorem zostaje Jan Szaster (1746-1793) właściciel apteki "Pod Słońcem" w Krakowie. W pierwszym roku akademickim wykładów słucha 23 studentów, zajęcia odbywają się w języku polskim we wtorki, czwartki i soboty w godzinach 14 - 15.30.

Na szczególnie wysokim poziomie były prowadzone m. in. zajęcia z toksykologii, rozpoczynając rozwój tej dziedziny nauki w Europie.

Zapamiętajmy tę datę. Jest 10 września 1797 r. Mury krakowskiej uczelni opuszcza pierwszy mgr farmacji. Nazywa się Samuel Hoppen i po studiach zamieszkał w Radomiu. Jego grób do dzisiaj znajduje się na liście zabytków w tym mieście. Historia pamięta też pierwszego mgr farmacji, który ukończył studia z dyplomem celującym, jest nim Józef Sawiczewski, późniejszy profesor Katedry Farmacji i Materii.

Przechodzimy do roku 1824. Siostry Filipina (1797-1877) i Konstancja (1787-1853) Studzińskie, ze zgromadzenia ss. Miłosierdzia, jako pierwsze kobiety na świecie otrzymują tytuł mgr farmacji. Uczelnie europejskie pozwolą studiować kobietom dopiero w latach 60. XIX wieku.

Skoro już piszę o kobietach w farmacji, to należy pamiętać o pierwszej farmaceutce, która uzyskała stopień doktora. W dniu 3 czerwca 1939 r. tytuł ten otrzymała go Anna Perasus, która będzie pracować w aptecę "Pod Opatrznością" w Szczawnicy.

## 1918 - 1939

Po 123 latach zaborów odzyskujemy niepodległość i farmaceuci próbują skonsolidować przepisy dotyczące farmacji. Istniały dwa główne nurty ustawodawcze:

- Na zachodzie i częściowo na południu kraju, obowiązywało prawo oparte na modyfikacjach edyktu Fryderyka II z 1231 r. Edykt zabraniał łączenia zawodu lekarza i aptekarza, zobowiązywał aptekarzy do przyjęcia przysięgi i nie precyzował warunków podjęcia zawodu;
- Na ziemiach zaboru rosyjskiego oraz częściowo austro-węgierskiego obowiązywała "Ustawa dla farmaceutów i aptek" wprowadzająca wolny obrót aptekami i zasadę konkurencyjności, dająca uprawnienia nie tylko aptekarzowi, ale również jego żonie i dzieciom. Aptekarz mógł posiadać tylko jedną aptekę i obowiązywało go szkolenie zawodowe.

W "Kalendarzu Farmaceutycznym na rok 1939" podano ilość aptek w Polsce – 2354.

Pracowało w nich 3939 aptekarzy. Największą ilość aptekarzy w II RP zatrudniała apteka J. Mendy w Poznaniu, pracowało w niej 10 farmaceutów. Procentowo dużą ilość aptekarzy stanowili farmaceuci żydowscy. W woj. Nowogrodzkim stanowili (51,6%), w Tarnopolskim (50.7%), Stanisławowskim (45,2%), Wołyńskim (41.8%).

**"BYŁO DLA WIELU, SPRAWĄ OCZYWISTĄ, ŻE ZABORCA, A SZCZEGÓLNIIE OKUPANT ZE WSCHODU, BĘDZIE ZAWSZE STARAŁ SIĘ NISZCZYĆ SOKI ŻYWOTNE POLSKIEGO APTEKARSTWA, ZARÓWNO CARAT JAK I SOWIECI BĘDĄ UDERZAĆ W PODSTAWY ROZWOJU POLSKIEJ FARMACJI"**

*Z. A. Peszkowski – Kapelan Rodzin Katyńskich*

Film "Katyń" Andrzeja Wajdy oglądałem we Wrocławiu. Po ostatniej scenie przez ponad 10 min nikt nie wstał. Wielu z tych co oglądali pochodziło z Lwowa, Wilna czy Grodna, tak jak część moich wykładowców na studiach farmaceutycznych. "Rekordzista" zabijał strzałem w głowę co 3 minuty. Zabił 7000 osób w tygodnie. Tragiczny los dotknął również aptekarzy.

3 kwietnia 1940 r. z obozu w Kozielsku wyruszył pierwszy transport więźniów do Katynia. Spośród 6464 dyplomowanych farmaceutów, blisko co czwarty został zamordowany.

**Pamięci 1618 Farmaceutów zamordowanych w Golgocie Wschodu.**

mgr farmacji Marek Pusiarski

Źródła:

1. *"Madame, wkładamy dziecko z powrotem!"* Katarzyna Siwiec, Mieczysław Czuma, Leszek Mazan
2. *"Aptekarze w Golgocie Wschodu"* Tadeusz Pusiarski, S. Z. M. Zdrojewski